

Sygn. akt III USK 36/21

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania M. Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

o zasiłek chorobowy i zasiłek opiekuńczy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 27 stycznia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O.

z dnia 27 września 2019 r., sygn. akt V Ua [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. wyrokiem z dnia 27 września 2019 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 31 maja 2019 r., zmienił ten wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonej M. Z. od decyzji organu rentowego odmawiających przyznania ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego za okresy: od dnia 11 lipca 2018 r. do dnia 17 lipca 2018 r., od dnia 30 sierpnia 2018 r. do dnia 12 września 2018 r., od dnia 14 września 2018 r. do dnia 17 października 2018 r. i od dnia 17 października 2018 r. do dnia 22 listopada 2018 r., a także za wcześniejsze okresy szczegółowo wymienione w decyzji z dnia 27 listopada 2018 r., którą zobowiązano też ubezpieczoną do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku

chorobowego i opiekuńczego w łącznej kwocie 95.297,61 zł, oraz umorzył postępowanie w zakresie dotyczącym decyzji z dnia 31 stycznia 2019 r.

Ubezpieczona M. Z. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 września 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego, to jest art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Podniosła równocześnie, że Sąd drugiej instancji w oczywisty sposób naruszył art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, ponieważ zastosowanie tego przepisu jest możliwe w sytuacji zaistnienia jednej z dwóch niezależnych od siebie i samoistnych przesłanek utraty prawa do zasiłku. Zadaniem Sądu drugiej instancji, który dokonał odmiennej oceny dowodów niż Sąd pierwszej instancji, było więc poczynienie ustaleń faktycznych w zakresie odnoszącym się do aktywności zawodowej skarżącej. Ustalenia te powinny dotyczyć określenia, jakiego rodzaju czynności związane z działalnością gospodarczą były podejmowane przez skarżącą, w jakich okolicznościach, w jakich okresach i z jaką częstotliwością nastąpiło ich wykonanie. Sąd Okręgowy posłużył się natomiast lakonicznym zwrotem, że skarżąca dokonywała wysyłki w formie elektronicznej dokumentów do organu rentowego, co nie może być uznane za wypełnienie dyspozycji art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Ponadto Sąd drugiej instancji niejednokrotnie posługiwał się pojęciem osobistego podpisywania przez skarżącą dokumentów w formie elektronicznej, a innym razem pojęciem dokonywania w formie elektronicznej wysyłki do organu rentowego. Nie są to zaś pojęcia tożsame. Dlatego każda z tych okoliczności wymagała udowodnienia, co nie zostało uczynione, uniemożliwiając zrekonstruowanie stanu faktycznego i dokonanie prawidłowej subsumcji przepisów prawa materialnego.

Skarżąca stwierdziła ponadto, że oczywiste naruszenie przepisów prawa materialnego wiąże się nierozdzielnie z kwalifikowanym naruszeniem przepisów postępowania, to jest art. 327¹ § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. w zakresie, w jakim

Sąd drugiej instancji nie wskazał dowodów, na podstawie których doszedł do przekonania, że skarżąca dokonywała w formie elektronicznej wysyłki dokumentów do organu rentowego, co powodowało, że okoliczność ta nie została udowodniona. Sąd Okręgowy wadliwie wskazał, że okoliczność tę wywiódł z treści odwołań skarżącej, jednak w odwołaniach tych zapisano, że skarżąca nie sporządzała dokumentów do wysyłki, a tylko podpisywała te dokumenty podpisem kwalifikowanym. Z tego zapisu nie można zaś wnioskować, że przez podpisywanie dokumentów należy rozumieć również ich wysyłkę. Sąd drugiej instancji nie wskazał też dowodów, na których oparł się, ustalając, że aktywność zawodowa skarżącej nie charakteryzowała się sporadycznością.

Zdaniem skarżącej, Sąd Okręgowy dopuścił się również rażącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Nowa (odmienna) ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd drugiej instancji podlega bowiem takim samym regułom, jak ocena dokonana uprzednio przez Sąd pierwszej instancji. Musi być więc wszechstronna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz oparta na wyczerpującej analizie całokształtu materiału dowodowego, co nie zostało uczynione w niniejszej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania

skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada też przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga jest oczywiście uzasadniona wówczas, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy

pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, sformułowany przez skarżącą wniosek o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów.

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy zauważa, że skarżąca wiąże oczywistą zasadność swojej skargi kasacyjnej między innymi z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Abstrahując jednak od tego, że art. 233 § 1 k.p.c. nie został powołany w podstawach zaskarżenia, co powoduje, że jego ewentualne naruszenie nie może być analizowane na etapie przedsądu, gdyż w myśl art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005), to treść oraz kompozycja art. 398³ k.p.c. wskazują, że choć generalnie dopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie, którą wypełniają zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., albowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025, z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405, czy też z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Dlatego podnoszone w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w ogóle nie mogą być rozpatrywane przez Sąd Najwyższy, a co za tym idzie twierdzenie, jakoby naruszenie tego przepisu miało powodować oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, musi być ocenione krytycznie.

Niezależnie od powyższej argumentacji Sąd Najwyższy stwierdza, że także pozostała część argumentacji skarżącej, choć sugeruje rażące naruszenie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej oraz art. 327¹ § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. jako uzasadniające

oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, to w istocie stanowi niedopuszczalną w postępowaniu kasacyjnym, z przyczyn wcześniej wymienionych, próbę podważenia dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny dowodów oraz poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych. Tymczasem, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu musiałby uwzględnić te ustalenia przy rozpatrywaniu podniesionych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego, którego przepisy stanowiły jednak rzeczywistą podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Nie ma również racji skarżąca, podnosząc, że Sąd drugiej instancji, z naruszeniem art. 327¹ § 1 k.p.c., nie wskazał dowodów, na których oparł dokonane przez siebie ustalenia faktyczne, pozwalające na przyjęcie, że skarżąca w spornych okresach niezdolności do pracy podejmowała aktywność zarobkową. Wbrew temu stanowisku należy bowiem stanowczo stwierdzić, że konstrukcja uzasadnienia zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom określonym w powołanym przepisie, ponieważ wskazuje nie tylko podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, obejmującą ustalenie faktów, które Sąd drugiej instancji uznał za udowodnione i dowodów, na których się oparł (okoliczności podane przez samą skarżącą w jej kolejnych odwołaniach od decyzji organu rentowego), ale także przyczyny, dla których pozostałym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej także sugestia, jakoby Sąd Okręgowy nie określił dowodów, na których oparł ustalenie, że „aktywność zawodowa wnioskodawczyni nie charakteryzowała się sporadycznością”. W świetle kategorycznego ustalenia, że tylko skarżąca posiada podpis kwalifikowany i to ona podpisywała tym podpisem przygotowane przez inną osobę dokumenty przesyłane do organu rentowego, nie może bowiem budzić jakichkolwiek wątpliwości, że czynności te nie miały charakteru sporadycznego, lecz powtarzalny (w każdym miesiącu), bo obowiązek wysyłania odpowiedniej dokumentacji do organu rentowego i terminy, w których jest ona systematycznie wysyłana, wynikają z przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa też, że w jego orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym każda praca zarobkowa wykonywana w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 1978 r., II URN 130/78, PiZS 1980 nr 8, s. 87; z dnia 31 maja 1985 r., II URN 75/85, OSNC 1986 nr 3, poz. 32; z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 172/98, OSNAPIUS 1999 nr 16, poz. 522 oraz niepublikowane z dnia 6 grudnia 1978 r., II UR 129/78; z dnia 27 czerwca 1991 r., II URN 40/91; z dnia 22 listopada 2000 r., II UKN 71/00; z dnia 19 marca 2003 r., II UK 257/02; z dnia 9 czerwca 2009 r., II UK 403/08; z dnia 8 października 2014 r., III UK 14/14). Za taką pracę uważa się każdą pracę w potocznym znaczeniu tego słowa, w tym wykonywanie różnych czynności w ramach stosunków zobowiązaniowych prawnych, ale także poza takimi stosunkami, w tym kontynuowanie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie czy stosunek korporacyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSP 2006 nr 4, poz. 43 i powołane tam orzeczenia lub wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 307). Dlatego w razie wystąpienia ryzyka niezdolności do pracy lub do prowadzenia pozarolniczej działalności wskutek choroby ubezpieczony ma obowiązek powstrzymania się od wszelkich czynności wykonywanych zawodowo, ponieważ to świadczenia z ubezpieczenia chorobowego społecznego mają rekompensować brak możliwości uzyskiwania dochodów. Za niedopuszczalne uznaje się zaś pobieranie takich świadczeń (połączone z brakiem obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne za okresy choroby), w razie uzyskiwania przez ubezpieczonego dochodów z kontynuowanej działalności, nawet gdyby polegało to na wykonywaniu czynności w istotny sposób nieobciążających jego organizmu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2007 r., I UK 145/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 28; z dnia 5 czerwca 2008 r., III UK 11/08, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 292 i z dnia 6 lutego 2008 r., II UK 10/07, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 123). Na tle art. 17 ust. 1 ustawy należy więc wykluczyć każdą aktywność z zakresu prowadzonej działalności gospodarczej, skoro nie wymaga się zaprzestania (zawieszenia) działalności, argumentując, że „oznaczałoby to konieczność likwidacji zakładu pracy, zwalniania pracowników z pierwszym dniem choroby i obowiązek wypłacenia im należności za okres

wypowiedzenia, a po odzyskaniu zdolności do pracy, ponowne poszukiwanie i zatrudnianie odpowiednich pracowników. Nic nie wskazuje na to, by takie konsekwencje były intencją ustawodawcy” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2009 r., II UK 359/08, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 16). Dla porządku wypada również zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się wprawdzie w pewnych konkretnych okolicznościach odstępstwo od tych zasad, o czym świadczą orzeczenia przykładowo powołane przez Sąd drugiej instancji, jednak należy traktować je jako sytuacje zupełnie wyjątkowe, czego skarżąca zdaje się również nie dostrzegać.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.